

NASZA GAZETKA



W numerze:

- Jak nam minęły ferie zimowe?
- Kinga na konkursie w Szczecinie - fotoreportaż
- Walentynki
- Nasza szkoła - fotoreportaż
- Wywiady, opinie

Jak nam minęły ferie?

Czy wiecie, jak uczniowie naszej szkoły spędzali ferie, co im sprawiało przyjemność, w jaki sposób odpoczywali?

Przeczytajcie wypowiedzi swoich kolegów i koleżanek z klas IV - VI:

„Ferie spędziłem w domu i uważam, że były udane. Mogłem wstawać, kiedy mi się podobało, np. o jedenastej, dwunastej a nawet o pierwszej. Całe dni siedziałem przed komputerem lub telewizorem.”

To relacja piątoklasisty.

A teraz fragment wypowiedzi ucznia z klasy VI:

„Moje ferie zimowe w tym roku były spokojne. Przez całe dwa tygodnie siedziałem w domu przed komputerem. Trochę też czytałem książkę o wędkarstwie.”



Czy to typowy sposób spędzania wolnego czasu przez uczniów naszej szkoły?

Chyba jednak nie!

Wiele osób opowiadało o wspaniałych zabawach z rówieśnikami! A spotykano się na podwórku, a także w szkole!!! Tak, właśnie, **w szkole!** Bo w naszej szkole, jak co roku, świetlica „Stokrotka” zorganizowała w czasie ferii zimowych różne zajęcia dla wszystkich chętnych, także gimnazjalistów.

„Pierwszego dnia ferii przyjechałam do szkoły w Kunowie. Akurat był Dzień Szalonej Fryzury i Makijażu! Moje koleżanki i ja miałyśmy dziwne, naprawdę nie z tej planety fryzury i makijaże. Inne dziewczyny się z nas śmiały, ale je ignorowałyśmy. Konkurs wygrała Patrycja Siwiec.”

Tak napisała Martyna z V

A oto relacja Łukasza z VI:

„W szkole odbywały się turnieje piłki nożnej halowej, w których uczestniczyłem.

Jeden, pod patronatem wójta gminy, odbył się w Stargardzie. Zawodnicy z różnych szkół grali między sobą. Walka była zacięta. Niestety, nam nie udało się wyjść z grupy. Byłem jednak zadowolony, bo strzeliłem parę goli.”

Wiele osób dobrze wspomina pewną środę:

„W środę poszliśmy z panią Małgorzatą Budzyńską na pieszą wycieczkę nad jezioro. Było śmiesznie, bo jedna z koleżanek wpadła w kałużę.”

Na szczęście ta pechowa koleżanka też ma poczucie humoru...

„Niestety, nad jeziorem nie udało się rozpaścić ogniska. Zrobiliśmy to dopiero na boisku szkolnym. Wszyscy się ogrzali, upiekli sobie kiełbaski. Było przyjemnie, mile wspominał ten dzień.”

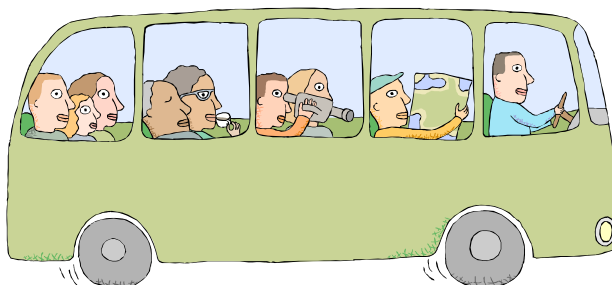
A ciekawe jak pani Małgosia wspomina tę wyprawę?...

Ale prawdziwym hitem ferii był wyjazd na basen do Gryfina!



„Po godzinie jazdy autobusem byliśmy na miejscu. Nie mogliśmy się doczekać, kiedy wejdziemy na basen. W końcu przebraliśmy się w stroje kąpielowe i weszliśmy! Z koleżanką obeszyliśmy wszystkie baseny i zjeżdżalnie. Najbardziej nam się podobała ślizgawka zamknięta, bo było w niej ciemno i mrugały światełka. Chwilami tworzył się korek i i zderzaliśmy się ze sobą. Niestety, czas beztroskiej zabawy szybko minął. Musieliśmy się wysuszyć, ubrać i wracać do domu”

Napisała Beata Zawadzka z kl. VI



Kinga na konkursie w Szczecinie

Kinga Kowalewska z VI klasy zakwalifikowała się do etapu wojewódzkiego Konkursu z Języka Polskiego z Elementami Historii

Zapraszamy do obejrzenia fotoreportażu z wyprawy Waszej koleżanki na konkurs do Szczecina:

Na dworcu w Stargardzie:



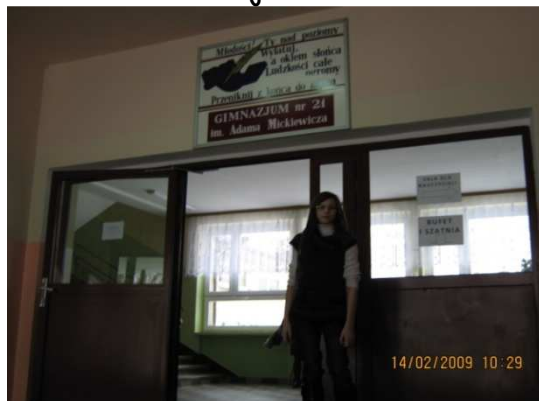
Już w Szczecinie.



W pociągu.



W Gimnazjum 21



Za chwilę konkurs. Stremowana?



Cieszymy się z sukcesu Kingi! Życzymy szczęścia!

Walentynki!!!

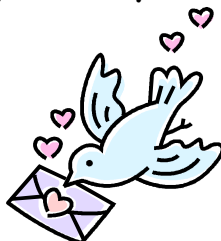
Co to jest miłość
Powiedz
Albo nic nie mów
Ja chcę cię mieć
Przy sobie
I nie wiem
Czemu (Jonasz Kofta)



13 lutego w piątek w naszej szkole obchodziliśmy święto zakochanych czyli walentynki. Z tej okazji nasz szkolny teatrzyk „Kurtynka” przygotował przedstawienie pt. „Śpiąca królewna”. Spektakl był piękny i bardzo romantyczny. Wszystkim się podobał.



Później była rozdawana walentynkowa poczta. Wszyscy ucieszeni, zawstydzeni podchodzili po swoje walentynki.



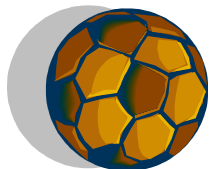
Liściki można było od rana wrzucać do specjalnej skrzynki. Zebrało ich się naprawdę sporo.



Później na hali sportowej odbył się wyścig zdalnie sterowanych samochodów. 1. miejsce zajął Michał Kasprzyk, 2. Michał Kowalewski, a 3. Przemek Olczak.

To był naprawdę udany dzień pełen wrażeń!

Paulina Sokółowska



Już nie zapasy!

Może nie każdy uczeń wie, że pan który prowadził zapasy w naszej szkole, zmienił rodzaj zajęć. Obecnie organizuje różne zajęcia sportowe np. koszykówka zapaśnicza. Ten rodzaj gry trochę przypomina rugby. Również gramy w piłkę ręczną lub siatkówkę. Na początku zajęć w ramach rozgrzewki mamy gimnastykę ,np. przewroty w przód i tył.

Ta zmiana nam podoba! Jest naprawdę fajnie! Zapasy nie wszystkim odpowiadały, ale teraz przychodzi więcej uczniów. Z resztą każdy może sam się przekonać.

Ula Łuka i Kamila Rolewicz

Nasza szkoła...

Klasa VI uczy się pisać.



Sześciolatki uczą się czytać



Druga klasa pilnie liczy na ... palcach.



Gazetka uczniów Szkoły Podstawowej w Kunowie Nr 3/2009

Trzecia lubi pozować.



Pierwszaki myślą...



Czy klasa IV ma już swojego ulubionego pisarza?



Piąta chyba już wybrała...



Może warto zajrzeć do biblioteki...



A tu wyrzucamy zużyte baterie!



**Zużyte baterie!!!
Przypominamy wszystkim, że w szkole jest karton na zużyte baterie.
Ten chłopiec właśnie wrzucił swoje.**

Martyna Dolańska postanowiła porozmawiać z uczniami z naszej szkoły na ważne i trudne tematy. Oto zapis jednej z takich rozmów. Uczeń prosił o zachowanie jego anonimowości.

Martyna: *Czy lubisz szkołę?*

Uczeń: **Ogólnie lubię, ale są tu osoby, które mnie denerwują. Wśród moich kolegów i koleżanek są tacy, co się wymądrzają i wyśmiewają z innych. To mnie denerwuje i tego nie lubię.**

Martyna: *Czy uważasz, że w naszej szkole istnieje przemoc?*

Uczeń: **Tak, czasem w naszej szkole są objawy przemocy, np. szturchanie, podstawianie nogi, ale również przemoc psychiczna, jak przezywanie, dokuczanie, wyśmiewanie się albo też ignorowanie kogoś i traktowanie go jak powietrze. Jeżeli kogoś to spotkało, to wie jak to boli.**

Martyna: *Co chciałbyś zmienić w naszej szkole?*

Uczeń: **Chciałbym, żeby było więcej gry w piłkę nożną! Przydałby się trochę większy hol, żeby było gdzie biegać na przerwach. Fajnie by też było, gdyby była siłownia. Można by wtedy wyładować energię!**

Martyna: *Dziękuję za rozmowę.*

Na koniec zagadka, która dotyczy tych dwóch chłopców poniżej.

Oni się czubią czy lubią???

